

Pełnomocnik spółki do zawarcia umowy z członkiem zarządu

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która zamierza zawrzeć umowę z członkiem zarządu, musi być reprezentowana przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników. Te same zasady reprezentacji obowiązują w przypadku sporu między członkiem zarządu a spółką (art. 210 § 1 ksh.). Wątpliwości w praktyce budziła jednak dotychczas kwestia, czy udzielenie wspomnianego pełnomocnictwa oceniać należy wyłącznie na gruncie przepisów Kodeksu spółek handlowych(ksh) i wobec tego traktować podjętą uchwałą zgromadzenia wspólników jako wystarczającą do udzielenia stosownego umocowania czy też odwoływać się w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego (kc).

W przypadku odniesienia do kc. zastosowanie znalazłaby reguła o pochodnej w stosunku formy czynności prawnej formie udzielenia pełnomocnictwa. Zagadnienie to stało się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale (trzech sędziów) z 15 czerwca 2012 roku (II CKS 217/11) wskazał, że do pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 par. 1 ksh. nie mają zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie. Orzeczenie to stanowi zmianę dominującego dotychczas w doktrynie i orzecznictwie stanowiska, zgodnie z którym regulacja zawarta w art. 210 par. 1 ksh. była niewyczerpująca. Na podstawie art. 2 ksh., należało uzupełnić ją zastosowaniem odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego. Wspomnianą uchwałą Sądu Najwyższego trzeba ocenić pozytywnie, ponieważ prowadzi do zmniejszenia formalności związanych z powołaniem pełnomocników przez zgromadzenie wspólników.

Opis zagadnienia

Na gruncie art. 210 par 1 ksh. w każdej umowie między spółką a członkiem zarządu (a także w przypadku sporu między tymi podmiotami) spółkę reprezentuje rada nadzorczą lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Z kolei instytucja pełnomocnictwa uregulowana jest w sposób kompleksowy w Kodeksie cywilnym. Art. 2 w zw. z art. 1 ksh. nakazuje stosować przepisy Kodeksu cywilnego we wszelkich nieuregulowanych w Kodeksie spółek handlowych sprawach dotyczących między innymi organizacji i funkcjonowania spółek handlowych, przy czym jeżeli wymaga tego właściwość stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy te stosuje się odpowiednio. Mając na uwadze fakt, iż kwestia udzielania pełnomocnictwa dotyczy niewątpliwie sfery funkcjonowania spółki, należy więc zastanowić się, czy regulacja zawarta w art. 210 par. 1 ksh. (i innych przepisach ksh. związanych z powołaniem pełnomocnika w tym trybie) jest kompletna, czy też powinna zostać uzupełniona poprzez odwołanie się do art. 98 – 109 kc., odnoszących się do pełnomocnictwa.

Rozstrzygnięcie tego zagadnienia może okazać się istotne ze względu na wymagania co do formy udzielenia pełnomocnictwa. Zgodnie bowiem z art. 99 par. 1 kc., jeżeli do ważności czynności prawnej potrzebna jest szczególna forma, pełnomocnictwo do dokonania tej czynności powinno być udzielone w tej samej formie. Przykładem takiej regulacji jest

zastrzeżenie formy aktu notarialnego np. dla umowy sprzedaży nieruchomości. W związku z tym pojawia się pytanie, czy również uchwała zgromadzenia wspólników o powołaniu pełnomocnika do zawarcia umowy z członkiem zarządu wymaga zachowania formy szczególnej pochodnej od czynności, jaka ma być dokonana przez pełnomocnika, a więc jak wskazano przykładowo powyżej, formy aktu notarialnego, czy też wystarczające jest podjęcie uchwały w formie przewidzianej przepisami ksh. (a więc formie pisemnego protokołu).

Należy podkreślić, iż konieczność skorzystania z instytucji powołania przez zgromadzenie wspólników pełnomocnika do reprezentowania spółki w obrocie gospodarczym pojawia się dosyć często. Instytucja ta odnosi się bowiem zarówno do całego zarządu, jak i poszczególnych jego członków oraz dotyczy wszelkich umów zawieranych pomiędzy spółką a członkami zarządu, a więc nie tylko tych związanych z pełnioną w zarządzie funkcją (np. umowy o pracę, zlecenia, kontraktu menedżerskiego), ale i wszystkich innych (np. umowy pożyczki, darowizny, zamiany, sprzedaży, najmu lokalu). Nadto przepis art. 210 par. 1 ksh. dotyczy nie tylko zagadnienia reprezentacji spółki w umowach z członkami zarządu, ale również reprezentacji w przypadku sporów między członkami zarządu a spółką.

Trzeba również zwrócić uwagę na daleko idące skutki niedochowania wymagań zawartych w art. 210 par. 1 ksh. Czynności działane z naruszeniem powołanego przepisu tj. jeżeli spółki nie reprezentuje w umowach i sporach z członkami zarządu rada nadzorcza lub ustanowiony w tym celu pełnomocnik, są, zgodnie z dominującym w doktrynie stanowiskiem, nieważne (por. np. *J. J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplisłil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki*, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2012, *J. Strzępka* (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2012). Zagwarantowanie skutecznego udzielenia przez zgromadzenie wspólników pełnomocnictwa do reprezentowania spółki w umowach z członkami zarządu okazuje się więc kwestią o istotnym znaczeniu zarówno dla spółki, jak i samego członka zarządu, z którym zawierana jest umowa.

Dwa stanowiska

Dominujący dotychczas w doktrynie i orzecznictwie pogląd głosił, iż unormowanie odnoszące się do ustanowienia pełnomocnika przez zgromadzenie wspólników zawarte w Kodeksie spółek handlowych nie jest regulacją wyczerpującą i że odpowiednie zastosowanie znajdował będzie w tym zakresie Kodeks cywilny oraz reguła o pochodnej formie pełnomocnictwa. W takiej sytuacji przyjmowano, że uchwała powołująca pełnomocnika (rozumiana jako uchwała udzielająca pełnomocnictwa) do dokonania czynności wymagającej formy aktu notarialnego powinna zostać objęta protokołem notarialnym. Odmienne stanowisko w tym zakresie prezentował *R. Pabis*, wskazując, iż powołanie pełnomocnika, o którym mowa w art. 210 par. 1 ksh., nie wymaga zachowania jakiegokolwiek formy szczególnej, niezależnie od przedmiotu czynności (przede wszystkim formy pochodnej od czynności, jaka ma być dokonana, którą to regułę ustanawia art. 99 § 1 kc.), wskazując jedynie na zasadę pisemności uchwał wspólników i nie przedstawiając w tym zakresie szerszego uzasadnienia. Ubocznie

należy nadmienić, iż praktyka zawierania np. umów sprzedaży nieruchomości z członkiem zarządu spółki była różna, przy czym spotykanym wymogiem notariuszy było uprzednie podjęcie uchwały o powołaniu pełnomocnika w trybie art. 210 par. 1 ksh. w formie aktu notarialnego.

Nowe stanowisko Sądu Najwyższego (SN), szeroko i przekonująco uzasadnione w treści uchwały z 15 czerwca 2012 roku (II CSK 217/11), obala tezę i argumenty głoszone dotychczas przez większość przedstawicieli doktryny i jednoznacznie stanowi we wspomnianym orzeczeniu, że przepisy Kodeksu cywilnego odnoszące się do pełnomocnictwa nie mają zastosowania w przypadku umocowania udzielanego na podstawie art. 210 par. 1 ksh., takie umocowanie jest bowiem instytucją szczególną, aktem „zarządu wewnętrznego” spółki. Wobec tego pełnomocnictwo udzielane przez zgromadzenie wspólników nie podlega w szczególności regule zawartej w art. 99 par. 1 kc.

Orzeczenie SN z 15 czerwca 2012 roku

Wspomniana wyżej uchwała SN zapadła na gruncie stanu faktycznego odnoszącego się do udzielenia przez zgromadzenie wspólników pełnomocnictwa do sprzedaży na rzecz członka zarządu nieruchomości stanowiącej majątek spółki. Stosowna uchwała zgromadzenia wspólników została sporządzona w formie pisemnej i wpisana do księgi protokołów. Już po zawarciu umowy sprzedaży spółka wniosła do sądu powództwo, w związku z którym starała się dowieść, iż wspomniane pełnomocnictwo do sprzedaży nieruchomości dotknięte było sankcją nieważności, bowiem dla jego udzielenia ustawa wymagała formy aktu notarialnego (art. 99 par. 1 kc. w zw. z art. 158 kc.). Wobec tego spółka wywodziła, że w konsekwencji umowa sprzedaży nieruchomości została dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszanej.

Skuteczność przedmiotowej umowy była uzależniona od jej potwierdzenia przez spółkę, czego spółka nie uczyniła. Sąd rejonowy oraz orzekający następnie na skutek apelacji sąd okręgowy uwzględniły stanowisko spółki i potwierdziły, iż forma pełnomocnictwa udzielonego przez zgromadzenie wspólników spółki na podstawie ksh. podlega regule ustanowionej w art. 99 § 1 kc., dotyczącej szczególnej formy pełnomocnictwa do dokonania sprzedaży nieruchomości.

Wskutek skargi kasacyjnej opisana sprawa stała się przedmiotem rozważań SN. Na jej gruncie Sąd Najwyższy wskazał w pierwszej kolejności, że odmienne są źródła umocowania w przypadku pełnomocnictwa ustanawianego na podstawie kc. oraz na podstawie art. 210 par. 1 ksh. Regulacja Kodeksu cywilnego zakłada, że mocodawcą jest podmiot uprawniony do własnej reprezentacji. Gdy podmiotem tym jest spółka z o.o. pełnomocnictwa udzielić może określony organ tej osoby prawnej, a więc jej zarząd bądź członek (członkowie zarządu), zgodnie z ustalonymi zasadami reprezentacji. Z kolei na gruncie art. 210 par. 1 ksh. źródłem powołania pełnomocnika jest „uchwała zgromadzenia wspólników”. SN uznał, iż wobec tego konieczne jest wyjaśnienie, czy mimo wskazanych różnic na tle art. 2 ksh. w obu przypadkach należy sięgać do przepisów Kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie. Podkreślił przy tym, że uregulowania kc. mają zastosowanie na gruncie prawa o spółkach handlowych tylko wtedy,

gdy ksh. nie zawiera własnych regulacji dotyczących pełnomocnictwa. Wobec powyższego SN uznał, że pełnomocnictwo udzielane w celu reprezentacji spółki w umowach i sporach z członkami zarządu (art. 210 par. 1 ksh. i odpowiednio art. 379 ksh.) objęte jest na gruncie prawa spółek handlowych odrębną (własną) regulacją. Umocowanie pełnomocnika następuje w trybie szczególnym, a mianowicie na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, iż w doktrynie podkreśla się, że pełnomocnik umocowany na podstawie takiej uchwały nie jest pełnomocnikiem spółki *sensu stricto*, bowiem jego umocowanie nie wynika z oświadczenia woli członków zarządu, a więc organu uprawnionego do reprezentowania spółki, lecz jest specjalnym przedstawicielem nazywanym pełnomocnikiem korporacyjnym lub organizacyjnym. O szczególnym charakterze pełnomocnictwa przewidzianego w art. 210 par. 1 ksh., w ocenie SN, świadczy również ograniczony - w stosunku do pełnomocnictwa „cywilnego” - zakres jego kompetencji. Pełnomocnictwem tym objęte są tylko czynności prawne i spory, w których kontrahentem (przeciwnikiem) spółki jest członek jej zarządu. Pełnomocnik spełnia we wskazanym zakresie niejako funkcję zastępczego zarządcy w celu wykonania ściśle oznaczonych czynności, które należą do sfery kompetencji zarządu, jako organu spółki. Nadto, co zaznacza SN w uzasadnieniu swojego orzeczenia, akt powołania, jakim jest uchwała zgromadzenia wspólników podlega wyłącznie regułom określonym w kodeksie spółek handlowych. Jego przepisy normując sposób i procedury podejmowania uchwał, określają także formę ich podejmowania. Nie ma więc potrzeby sięgania w tym zakresie do uregulowań zawartych w Kodeksie cywilnym.

Ocena i uwagi dla praktyki

Opisane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego uznać należy za trafne oraz korzystne dla przedsiębiorców. Mogą oni w obecnej sytuacji pominąć czasochłonne i powodujące dodatkowe koszty czynności notarialne związane z podjęciem przez zgromadzenie wspólników uchwały o ustanowieniu pełnomocnika np. do sprzedaży na rzecz członka zarządu nieruchomości spółki. Pozwala to na skrócenie czasu potrzebnego do przeprowadzenia zamierzonych transakcji między spółką a członkiem jej zarządu.

Komentatorzy wskazują również, iż przyjęcie odmiennego niż przedstawiony przez Sąd Najwyższy poglądu prowadziłoby do sprzeczności w systemie prawnym, w szczególności teoretycznej nieważności pełnomocnictwa na podstawie art. 103 kc. w sytuacji, gdy uchwała pozostawałaby ważnie podjęta, ale nie wywierałaby żadnych skutków prawnych. Należy zgodzić się z poglądem, że wykładnia prawa nie powinna prowadzić do wewnątrzsystemowych konfliktów pomiędzy przepisami kc. a przepisami ksh., szczególnie mając na uwadze zasadę racjonalnego ustawodawcy.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż do powołania pełnomocnika w trybie art. 210 par. 1 ksh. wymagana będzie forma pisemna uchwały, co wynika z uregulowań prawa spółek handlowych odnoszących się do podejmowania uchwał przez zgromadzenie wspólników.

Z góry należy odrzucić pogląd, według którego obowiązek pisemnego sporządzenia uchwały zachodzi jedynie w przypadku, gdy jest ona podejmowana poza zgromadzeniem (art. 227 par. 2 ksh.). Zgodnie bowiem z treścią art. 248 par. 1 ksh., uchwały zgromadzenia wspólników powinny być wpisane do księgi protokołów i podpisane przez obecnych lub co najmniej przez przewodniczącego i osobę sporządzającą protokół (zasada zwykłej formy pisemnej uchwał wspólników).

Powołanie pełnomocnika nie może nastąpić poza zgromadzeniem wspólników, albowiem przedmiotem takiej uchwały są bowiem sprawy osobowe (art. 247 par. 2 ksh.) i dlatego może być ona powzięta wyłącznie w głosowaniu tajnym. Uniemożliwia to więc oddawanie głosów poza zgromadzeniem wspólników, pisemne sposoby głosowania, o których mowa w art. 227 par. 2 ksh., nie zapewniają bowiem tajności głosowania. Nadto z brzmienia art. 210 par. 1 ksh. wynika wyraźnie, iż dla udzielenia pełnomocnictwa wymagana jest „uchwała zgromadzenia wspólników”, co znów odwołując się do zasady racjonalnego ustawodawcy oznacza naszym zdaniem wykluczenie możliwości powołania pełnomocnika w trybie pisemnej uchwały wspólników.

Należy również mieć na uwadze, iż opisane w niniejszym artykule orzeczenie SN z 15 czerwca 2012 roku (II CKS 217/11) stanowi uchwałę trzech sędziów Sądu Najwyższego i nie ma mocy zasady prawnej. Nie ma ona charakteru powszechnie wiążącego, a w szczególności inne sądy powszechne, niż ten, który orzekał w sprawie, w której podjęto uchwałę, nie są związane rozstrzygnięciem SN. Należy jednak spodziewać się, że inne sądy orzekające w podobnych sprawach uwzględnią pogląd zawarty w tej doniosłej uchwale, co przyczyni się do liberalizacji praktyki prawnej i wzmocnienia pewności obrotu.

Autorzy:

Przemysław Musioł, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy

Agnieszka Żółć, prawnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy